

Sygn. akt I C 373/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie, I Wydział Cywilny,

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Marcin Borodziuk
-----------------	--------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2021 r. w Szczytnie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 2.810,89 (dwa tysiące osiemset dziesięć 89/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 1.917 (tysiąc dziewięćset siedemnaście) złotych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

III. zwraca pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie kwotę 670,12 (sześćset siedemdziesiąt 12/100) złotych, tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., (...)

Sygn. akt I C 373/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 lutego 2021 r.

Powód M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) kwoty 2.810,89 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 05 lutego 2020 r. do dnia zapłaty. Zażądał także zasądzenia kosztów procesu, według norm przepisanych, na swoją rzecz.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że w dniu 4 stycznia 2020 r. w zdarzeniu drogowym uszkodzony został samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...). W toku likwidacji szkody pozwany uznał swoją odpowiedzialność za uszkodzenie pojazdu i wypłacił z tego tytułu 2.608,74 złotych. W dniu 16 stycznia 2020 r. poszkodowany dokonał cesji wierzytelności na rzecz powoda, który skalkulował wysokość szkody na kwotę 5.419,63 złotych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, że koszty naprawy pojazdu zostały przez powoda bezzasadnie zawyżone, a wysokość szkody odpowiada faktycznie poniesionym przez poszkodowanego kosztom naprawy. Poszkodowany doprowadził do nieuzasadnionego powiększenia zakresu szkody, skoro nie skorzystał z propozycji naprawy pojazdu zgłoszonej w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego, za kwotę 2.608,74 złotych. Naprawa miała się odbyć z uwzględnieniem stawki za robociznę blacharsko-lakierniczą w kwocie 56 zł netto/rbh, cen materiałów lakierniczych dostępnych na polskim rynku, oraz z zastosowaniem części zamiennych O, przy jednoczesnym uwzględnieniu rabatu na nabycie części w wysokości 22%. Ponadto żądanie powoda w części dotyczącej podatku od towarów i usług zdaniem pozwanego jest niezasadne.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:

W dniu 04 stycznia 2020 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), będący własnością W. M.. Sprawca tego zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W..

(bezsporne)

W przedmiotowym zdarzeniu uszkodzeniu uległ szereg elementów, tj. błotnik przedni lewy, skorupa wnęki koła PL, poszycie drzwi przednich lewych, listwy drzwi przednich i lewych tylnych, zestawy mocowań, folie, listwy, które to elementy w następstwie wymagały wymiany. Lakierowania wymagało także poszycie drzwi tylnych lewych.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, k. 77-89)

W. M. był właścicielem powyższego pojazdu przez okres około roku. Był to samochód wyprodukowany ok. 2007-2008 roku. Wymieniony zakupił go w stanie nieuszkodzonym, i do dnia 04 stycznia 2020 r. nie uczestniczył w innych zdarzeniach drogowych, w których przedmiotowe auto zostałoby uszkodzone.

(dowód: zeznania W. M., k. 68)

W toku postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. decyzją z 15 stycznia 2020 r. uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, wypłacając poszkodowanemu kwotę 2.608,74 złotych. Następnie W. M. w dniu 16 stycznia 2020 r. zawarł z M. M. umowę cesji wierzytelności, przysługującej mu ponad wypłaconą dotychczas kwotę.

(bezsporne)

Koszt naprawy pojazdu z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę pracy na poziomie średnim w regionie, stosowanym przez niezależne warsztaty lakiernicze (100 zł netto) i z zastosowaniem części oryginalnych z sieci producenta, wyniosłby 4.573,20 złotych netto, tj. 5.625,04 złotych z VAT. Naprawa tego pojazdu z wykorzystaniem części oryginalnych nie prowadziłaby do wzrostu wartości rynkowej całego auta.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, k. 77-89)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o bezsporne twierdzenia stron, które w swej argumentacji procesowej różniły się jedynie w ocenie kosztów naprawy pojazdu V. (...), który został uszkodzony w zdarzeniu z 04 stycznia 2020 r.

Posiłkowo Sąd oparł się na zeznaniach poszkodowanego W. M., które pozwoliły na ustalenie stanu pojazdu w chwili zaistnienia szkody. Zeznania te nie doprowadziły do wniosków, które mogłyby wskazywać, że przedmiotowy

samochód miał posiadać jakiegokolwiek uszkodzenia niezwiązane ze zdarzeniem szkodowym. Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące postąpienia przez poszkodowanego z pojazdem po zaistnieniu szkody. Ewentualne dokonanie naprawy pojazdu nie zmniejsza ani nie zwiększa szkody w pojeździe, według momentu jej powstania. To moment powstania uszkodzeń jest miarodajny dla oceny zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela. Okoliczność, czy pojazd został naprawiony w całości czy w części, z finansową korzyścią lub stratą względem rynkowego kosztu naprawy, pozostaje bez znaczenia dla obiektywnej oceny wysokości szkody.

Wobec zakwestionowania przez pozwanego kosztów naprawy wskazanych przez powoda, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, który to dowód stanowił podstawowe źródło ustaleń w przedmiocie wysokości szkody, i zostanie omówiony w części uzasadnienia wyroku dotyczącej oceny prawnej.

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:

Powództwo należało uwzględnić w całości.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosowanie zaś do treści art. 34 ust. 1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest uszkodzenie mienia.

Poza sporem stron znajdowały się okoliczności zdarzenia z 04 stycznia 2020 roku i odpowiedzialność ubezpieczyciela za to zdarzenie, zakres elementów uszkodzonych w pojeździe na skutek owego zdarzenia, jak również częściowy charakter szkody. Spór stron sprowadzał się do ustalenia wysokości odszkodowania, zależnej od stawek za naprawę oraz rodzaju części przyjętych za podstawę obliczeń.

Istotne znaczenie dla ustalenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego (a co za tym idzie jego ubezpieczyciela) ma treść art. 361 k.c., który wyraża zasadę pełnej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, nakładając na sprawcę szkody obowiązek naprawienia szkody w całości. Oznacza to, że jeżeli nic innego nie wynika z przepisy ustawy ani z umowy między stronami, poszkodowany powinien uzyskać naprawienie szkody w pełnej wysokości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27.09.2016 r. I ACa 613/16, LEX nr 2147347).

W zakresie zastosowanej stawki wynagrodzenia za prace niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody należy uwzględnić, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). W rezultacie przywrócenia do stanu poprzedniego, rzecz winna odzyskać takie same walory użytkowe i estetyczne, jakie miała przed wyrządzeniem szkody.

Poszkodowanemu przysługuje prawo do żądania przywrócenia stanu poprzedniego lub do uzyskania ekwiwalentu pieniężnego (art. 363 § 1 k.c.), a obowiązki ubezpieczyciela ograniczają się do świadczenia w pieniądzu (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.), wobec czego ubezpieczyciel powinien wypłacić kwotę odpowiadającą profesjonalnie wykonanej naprawie. Rzeczą poszkodowanego jest, czy przeznaczy te środki na wykonanie naprawy w całości, czy też w części pokryje z nich koszty choćby nieprofesjonalnej naprawy, a pozostałym zakresie przeznaczy je na inne swoje potrzeby.

Powyższy pogląd znajduje aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym stwierdzono m. in., że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410).

Dodatkowo podnieść należy, że obowiązek minimalizacji szkody nie polega na skorzystaniu z oferty zorganizowania naprawy przez ubezpieczyciela, choćby była ona finansowo korzystniejsza dla poszkodowanego. Przenoszenie w tym zakresie przez pozwanego poglądów orzecznictwa dotyczących oferty zorganizowania przez ubezpieczyciela najmu pojazdu zastępczego, na grunt odszkodowania za naprawę pojazdu będącego własnością poszkodowanego, nie jest uprawnione. Wyjaśnił to Sąd Najwyższy w treści uzasadnienia uchwały z dnia 24 sierpnia 2017 roku, stwierdzając, że „w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się (uchwała Sądu Najwyższego z 24.08.2017 r., III CZP 20/17).

Mając powyższe na uwadze, wobec stwierdzenia przez pozwanego że stawka naprawy pojazdu wskazana przez powoda odbiega od realiów rynkowych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, w celu ustalenia czy koszty naprawy wskazane przez powoda wykraczają poza stawki rynkowe.

Wartość dowodowa przedmiotowej opinii nie została w toku procesu podważona przez żadną ze stron. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna i logiczna, a nadto została sporządzona fachowo i rzetelnie. Wnioski wywiedzione w opinii są należycie uzasadnione i wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności, stanowią potwierdzenie fachowej wiedzy biegłego. W opinii szczegółowo przedstawiono podstawy i sposób przeprowadzonego oszacowania wartości pojazdu. W ocenie Sądu wartość merytoryczna poczynionych przez biegłego ustaleń nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Z opinii wynika, iż koszt naprawy pojazdu powoda, przy zastosowaniu zamiennych części samochodowych o symbolu O, oraz zastosowaniu stawek za roboczo-godzinę mieszczących się w przedziale stawek rynkowych stosowanych przez serwisy blacharsko-lakiernicze dla miejsca zamieszkania poszkodowanego, tj. stawki w wysokości 123 zł brutto, wyniesie 5.625,04 złotych. Strona pozwana powoływała się na wariant, w którym biegły oszacował koszt naprawy na kwotę 3.507,90 złotych netto (4.314,72 zł brutto), gdyż jej zdaniem poniesienie takiej kwoty pozwoliłoby na przywrócenie pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed zaistnienia zdarzenia. Wariant ten zakłada jednak dokonanie naprawy w warsztacie współpracującym z ubezpieczycielem, przy zastosowaniu niższej od przeciętnej wartości prac lakierniczych (56 zł netto/rbg) i rabatu na zakup części w stawce bliskiej wartości podatku VAT.

Jak wskazano już wyżej, sama możliwość dokonania naprawy po niższej stawce nie uzasadnia pomniejszenia wartości odszkodowania, wyznaczonego z zasady przeciętnymi rynkowymi stawkami naprawy. Poszkodowany jako właściciel pojazdu ma bowiem swobodę w zadysponowaniu swoim uszkodzonym mieniem, w tym co do wyboru warsztatu naprawczego, z którego usług chce skorzystać. Nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej oferty, a na jego wybór mogą wpływać takie czynniki, jak np. zaufanie do określonego mechanika, czy łatwość skorzystania z usług serwisu położonego blisko miejsca zamieszkania poszkodowanego. Kierowanie się takimi czynnikami, nie dotyczącymi samej ceny usługi, nie powinno jednak prowadzić do skorzystania z oferty, której warunki wykraczają ponad przeciętne ceny rynkowe. Z pozyskanej na potrzeby niniejszej sprawy opinii wynika, że koszt naprawy wskazywany przez powoda odpowiada cenom rynkowym.

Pozwany dotychczas wypłacił kwotę 2.608,74 złotych tytułem odszkodowania. Oszacowany przez biegłego koszt naprawy pojazdu to 5.625,04 złotych. Tym samym dochodzone pozwem odszkodowanie mieści się w różnicy wskazanych wyżej kwot.

Nie znajduje uzasadnienia argumentacja pozwanego ubezpieczyciela także w części, w której podnosił, że poszkodowanemu nie należy się odszkodowanie za koszty naprawy pojazdu w części obejmującej kwotę podatku VAT. Taki pogląd miałby rację bytu w odniesieniu do naprawy pojazdu, którego właścicielem byłby przedsiębiorca, mający możliwość odliczenia kwoty podatku VAT w ramach rozliczeń publicznoprawnych. Przyznanie odszkodowania w wysokości nieuwzględniającej podatku VAT nie pozwoliłoby poszkodowanemu na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego, gdyby zdecydował się na wykonanie naprawy.

W toku niniejszego postępowania nie wykazano, aby W. M. był przedsiębiorcą, a posiadanie takiego statusu przez samego powoda, będącego cesjonariuszem wierzytelności odszkodowawczej, jest bez znaczenia dla ustalenia wysokości szkody. Cesja z zasady nie prowadzi bowiem ani do polepszenia, ani też do pogorszenia sytuacji wierzyciela względem dłużnika.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od 05 lutego 2020 r., w której to dacie upłynął już 30-dniowy termin na ustalenie przez ubezpieczyciela zakresu swej odpowiedzialności (art. 817 § 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe, rozstrzygnięto jak w pkt I wyroku.

W pkt II wyroku Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego całość kosztów procesu, albowiem pozwany uległ w procesie w całości. Powód poniósł koszt zastępstwa przez pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900 złotych (art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), wydatki na opinię biegłego w kwocie 800 złotych, opłata od pozwu w wysokości 200 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Tym samym całość kosztów procesu poniesionych przez powoda wyniosła 1.917 złotych, i taka też kwota została zasądzona na jego rzecz od pozwanego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (art. 98 § 1¹ k.p.c.).

W pkt III Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócił pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Szczytnie kwotę 670,12 złotych, tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S.,(...)